

# CZYTELNICY DO „WYBORCZEJ”

## NASZ ADRES

CZERSKA 8/10, WARSZAWA  
STOLECZNA@WYBORCZA.PL

## Jad sączony z PAST-y to nie ideały AK

Rzecznik prasowy Światowego Związku Żołnierzy AK odpowiada na artykuł Wojciecha Karpieszuka, opisujący skrajnie prawicową telewizję nadającą z gmachu PAST-y.

## Panie Redaktorze,

przede wszystkim pragnę Panu podziękować za zwrócenie nam uwagi, iż ohydna, pełna hejtu i nienawiści wypowiedź niejakiego p. J. Międlara została wyemitowana ze studia „wRealu24”, wynajmującego od niedawna pomieszczenie w gmachu PAST-y, który to budynek jednoznacznie kojarzy się społeczeństwu z dziejami i powstańczymi walkami Armii Krajowej. Przyznaję, że nie mieliśmy o tym pojęcia.

Nie otrzymując dotacji na utrzymanie zabytkowego budynku i prace organizacyjne i programowe Związku, jesteśmy zmuszeni wynajmować część jego powierzchni użytkowej na zasadach komercyjnych. Dokonuje tego utworzona w roku 2000 Fundacja Polskiego Państwa Podziemnego. Praktycznie połowę z 11-piętrowego gmachu zajmują struktury i organizacje kombatanckie oraz inne użyteczności publicznej o charakterze historycznym. Połowę zaś przedsiębiorstwa i instytucje. Nie wnikaliśmy w ich działalność merytoryczną i nigdy nie było z nimi zaistniałych ostatnio problemów.

Nie przypuszczaliśmy, że z naszego gmachu sączyć się może jad szowinistycznego nacjonalizmu okraszonego nienawiścią, rasizmem i antysemityzmem. Za taki uważamy np. program z udziałem znanego z ksenofobicznych wypowiedzi p. Międlara. Tego typu działalność nie ma nic wspólnego z ideałami, które przyświecały Żołnierzom AK.

Jesteśmy spadkobiercami polskiego wojska i programowo nie prowadzimy żadnych działań o charakterze politycznym i partyjnym. Hasło „Za naszą wolność i waszą” jest też naszym hasłem. Efektem Pańskiego tekstu jest już wykonane usunięcie z zasobów „wRealu 24” wspomnianego programu p. Międlara, jak również znalezienie sformułowania, które zabezpieczy nas w przyszłości przed wykorzystywaniem PAST-y do prowadzenia jakiegokolwiek działalności politycznej i partyjnej przez przypadkowych najemców. Nie ma to jakiegokolwiek związku z cenzurą, ale jest nieuniknioną w powstałych w kraju warunkach asekuracją. To jedna strona zagadnienia.

Drugą jest moim zdaniem niefortunne dobranie tytułu, który może sugerować udział naszego Związku w tego typu programach, jaki został wyemitowany „wRealu24”, jak również wypowiedź prof. R. Pankowskiego o tym, że „całość wygląda jak brudny biznes pod szyldem organizacji kombatanatów”. A w domyśle Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Całkowicie natomiast zgadzam się z opinią łączniczki batalionu „Zośka” i powojennej więźniarki UB p. Anny Jakubowskiej. PAST-a jest dla nas, weteranów Armii Krajowej, miejscem drogim i bliskim. ●

pplk Tadeusz Filipkowski  
rzecznik prasowy Światowego Związku  
Żołnierzy AK